

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę budujecie
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr 230

LESZNO, środa, dnia 6-go października 1937 roku

Rok XVIII

Hitlerowskie dożynki na wzgórzu Bueckeberg Przy wtórze groźb i nowych żądań Niemcy potrzebują kolonii — oświadcza znowu Hitler

Berlin, 4. 10. Całe Niemcy obchodzą 3 bm. uroczyste dożynki. Głównie uroczystości odbyły się, jak zwykle, w Bawarii na wzgórzu Bueckeberg, z udziałem przeszło miliona wieśniaczków i wieśniaczek, członków formacji partyjnych, młodzieży itp. — Na trybunie honorowej obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Ze strony Polski przybył na uroczystości charge d'affaires Malhomme.

Kancelarz Hitler wygłosił godzinną mowę, przerywaną częstymi oklaskami i okrzykami słuchaczy.

Kancelarz m. in. oświadczył: Musimy rozwiązać niezwykle ciężkie zadanie, a nie pomoże nam przy tym ani. Gdy powiadamy, że nasz obywateli jest za mało i że chcemy go uzupełnić bezwarunkowo koloniami, „mądre głowy” twierdzą, że kolonie nie przyniosłyby nam pożytku, że możemy sobie kupować czego potrzebujemy. Istotnie moglibyśmy kupować, gdyby nie ograbiono nas do zębów przed 15 laty. Są inne narody — mówił kancelarz z ironią — które twierdzą, że kolonie są dla nich bezwartościowym ciężarem, a mimo to chcą się ich pozbyć na rzecz prawowitych posiadaczy. Nie napróżno przy sposobności dożynek — oświadczył kancelarz — pokazywane są ćwiczenia sił zbrojnych. Należy pamiętać, że nie staliśmy tutaj, gdyby nie czuwała nad nami straż niemieckiego oręża.

Kancelarz zakończył zwrotem pod adresem Moskwy, oświadczaając, że Trzecia Rzesza odrzuciłaby zdecydowanie od swoich granic „zbrodniarzy moskiewskich, gdyby zechcieli zniszczyć piękną ziemię niemiecką”.

Wnieśli od swoich granic „zbrodniarzy moskiewskich, gdyby zechcieli zniszczyć piękną ziemię niemiecką”.

„Czerwona” łódź podwodna zaatakowała dwa torpedowce angielskie

London. Według komunikatu admirałci angielskiej wczoraj rano na Morzu Śródziemnym, w okolicach Walencji nieznana łódź podwodna, należąca — jak tymczasowo ustalono — do rządu „czerwonego”, zaatakowała dwa torpedowce angielskie „Basilisk”. — Łódź podwodna wyszła w kierunku okrętu angielskiego torpedy, która jednak chybiła. W odpowiedzi torpedowce angielskie wyszły dwie torpedy, nie wiadomo jednak czy ze skutkiem.

Według doniesień Reutera z Walencji, w pogon za łodzią podwodną udało się siedem brytyjskich torpedowców i dwie łodzie motorowe. Przeszukują one okolice Cap San Antonio (w odległości stu kilometrów na południowy wschód od Walencji).

Jak donoszą z innych źródeł, wspomniana wyżej łódź podwodna zaatakowała miała nie jeden, lecz dwa torpedowce angielskie.

Ogniem z karabinów maszynowych poskromiono groźny bunt więźniów w U. S. A.

Nowy Jork, 4. 10. W Huntsville w stanie Texas dwaj więźniowie, posługując się podrobionym kluczem, wydostali się na wolność, obezwładnili jednego z dozorców i, odebrawszy mu broń, uwolnili 21 niebezpiecznych przebiegów, zamkniętych w specjalnej celi.

Sytuacja była bardzo poważna. — Wypuszczeni ze swych cel więźniowie rozbiegli się po korytarzach, usiłując wedrzeć się do sali, w której jest przechowywana broń.

Wszystkie drzwi, prowadzące na

zewnątrz, do części gmachu, gdzie znajduje się administracja więzienna, były zamknięte, a wylamanie nie powiodło się, gdyż zbuntowani więźniowie nie mieli żadnych narzędzi.

Z więzi znajdującej się w środku podwórza więziennego, dozorczy pełniący straż, otworzyli ogień z karabinów maszynowych, zmuszając zbuntowanych do posłuszeństwa. Dwaj główni winowajcy buntu zostali ciężko ranni. Pozostałych obezwładnili dozorczy, rzucając bomby łzawiące.

Ze Stronnictwa Nar.

Warszawa. Przez całą niedzielną obradował Komitet Główny Stronnictwa Narodowego pod przewodnictwem adw. Kowalskiego z Łodzi. W obradach wziął udział Roman Dmowski, który kilkakrotnie zabierał głos w sprawach zarówno organizacyjnych jak i politycznych.

Postanowiono zwołać Radę Naczelną na 24 bm.

O roli Z. M. P.

Lwów, 4. 10. Na zjeździe delegatów Centralnego Związku Młodej Wsi „Siew” (ziem południowo-wschodnich) we Lwowie, w którym uczestniczył prezes Związku Gierat, powzięto uchwałę następującej treści:

„Zjazd docenia wielką potrzebę zjednoczenia społeczeństwa, do którego wydawnie przyczynia się Centralny Związek Młodej Wsi, prowadząc od szeregu lat z dobrym rezultatem prace scalenia organizacji młodzieży wiejskiej, poprzez pozytywną pracę rzeczową. Wprowadzana obecnie na wieś nowa organizacja pod nazwą „Związek Młodej Polski” — konsolidacji weale nie przyspiesza, a tylko opóźnia ją”.

Uchwałę tę powzięto jednogłośnie.

Śmiertelne skutki alkoholizmu

Grudziądz. W nocy na 2 bm. zmarł w gościńcu noclegowym p. Labego w Jabłonowie (pow. brodnicki) wskutek zatrucia alkoholem rob. Wincenty Łubiński. Udał się on z 16-letnim synem Janem do pracy w Melnie pow. grudziądzkiego. Przechodząc przez Jabłonowo, wstąpił do wymienionego lokalu, gdzie dokonał zakładu z rob. Stefanem Florkiem, iż wypije litr wódki. I rzeczywiście wypił, lecz wkrótce stracił przytomność i zmarł. Złotki denarów zabezpieczono do dyspozycji władz prokuratorskich. Oto, do czego prowadzi wódka.

Tajemnicze zniknięcie

Warszawa. Piotr Tuszyński, referent propagandowy Stron. Narodowego w Sochaczewie, wyszedł z domu dnia 20 września i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Tuszyński był bardzo czynnym i energicznym działaczem.

Prezes oddziału Stronnictwa Narodowego Kawczyński zameldował pojeźdźcę zaginięcia Tuszyńskiego. Politycy wszczęli poszukiwania w Sochaczewie i w okolicy. Nie dały one jednak dotąd wyniku.

Polka gwiazdą filmową we Francji

Lille. Konkurs na najbardziej fotograficzną artystkę północnej Francji, organizowany przez przedsiębiorstwo filmowe „Bruite et Delmer” w Lille, przyniósł zwycięstwo młodzieńkiej Polce z emigracji polskiej, pannie Danieli Lorek, zatrudnionej w redakcji „Glosa Wychodźcy” w Lille. P. Daniela Lorek, która nagrodą pieniężną została z miejsca zaangażowana do filmu „Ceux de la douane” („Ludzie z korymory celnej”) produkcy Bruite et Delmer, który już w najbliższym czasie ukaze się na ekranach Francji.

Udaremniony zamach GPU na życie Trockiego w Meksyku

Meksyk, 4. 10. Policja meksykańska wpadła na trop szajki, która zamierzała dokonać na Trockiego za-

tmachu bombowego. Zamach udaremniono w chwili, gdy trzech nieznanych osobników podjechało pod willę Troc-

kiego i zamierzało wrzucić do ogrodu bombę.

Policja aresztowała zamachowców, którymi okazali się agenci G. P. U., przybyli do Meksyku za fałszywymi paszportami.

W dążeniu do wytkniętego celu nie powstrzyma Japonii rezolucja L. N.

Tokio. Agencja Domei donosi: Rząd japoński został oficjalnie zawiadomiony, że doradcy Komitetu Ligi Narodów postanowili — wbrew usilowaniom delegata chińskiego Wellingtona Koo — nie wydać natychmiast w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie decyzji, lecz powierzyć zbadanie szczegółów zaagdnienia podkomitetowi. W fakcie tym, że Liga Narodów przywiązuje więcej znaczenia do wiadomości pochodzących z innych źródeł niż

chińskie, japońskie koła oficjalne widzą poprawę stosunku Ligi Narodów do konfliktu chińsko-japońskiego.

Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dziennikarzom, że byłoby rzeczą najlepszą, aby Komitet Ligi Narodów nie ogłaszał żadnej rezolucji, rezolucja bowiem, czy też decyzja Ligi Narodów, nie będzie mogła powstrzymać Japonii w dążeniu do wytkniętego celu.

Umysłowo chory na maszcie radiowym

Warszawa. Wczoraj w godzinach popołudniowych technik radiowy nadawczej stacji Warszawa II w Mokotowie zauważył na 40-metrowym maszcie jakiegoś mężczyznę, który wzywał do opuszczenia masztu, odpowiadając śmiechem. Podstępem udało się go sprowadzić na ziemię. Okazało się, iż był to umysłowo chory 19-letni Jan Bielski, śliska 50. Umieszczono go w szpitalu Jana Bożego.

Przed procesem Doboszyńskiego

Ustalenie listy przysięgłych, którzy będą sędzić oskarżonego

Kraków. Dnia 6 października rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Krakowie jesienno-zimowa akademia sądu przysięgłych. Będzie to jedna z najdłuższych kadencji. Przysięgli rozpatrzą ogółem 23 sprawy, w tym 4 o komunizm, 3 o podpalenie, 7 o rabunek, 7 spraw o zabójstwo itd. W tej samej kadencji rozpatrzone będą sprawy inż. Doboszyńskiego i dr. Drobnera. Sprawa inż. Doboszyńskiego rozpatrzona zostanie po wyczerpaniu innych spraw, z których ostatnia wyznaczona została na 4 grudnia. Sędziowie przysięgli wybierani będą przed każdą rozprawą z listy, która przedstawia się następująco:

K. Aksan, em. plk., W. Krokay, em. mjr., B. Josefert, em. dyr. Izby Handlowej, K. Doborzyński, b. prof. gimn., St. Hoffmann, b. dyr. banku, W. Hartmann, em. radca skarbowy, T. Kremcz, em. prof. F. Wrtyka-Dąbrowski, em. radca, Al. Bilut, em. prof., Wl. Krupski, em. radca, Dziełowski, em. radca, K. Jakesch, em. plk., Z. de Barbaro, em. ppłk., E. Chmielarczyk, em. nadradca skarbowy, J. Budkowski, em. prof. K. Kochmański, em. radca, A. Hildebrandt, właśc. realności, J. Bielawski, em. ppłk., F. Kołodziejczyk, em. mjr., M. Jędrusiak, em. kier. szkoły, T. Kępiński, em. starosta, W. Fara, em. generał, A. Ko-

perski, em. urzędnik, J. Bedzikiewicz, em. prof., W. Ossya-Binkowski, em. plk., F. Głowacki, em. sędzia, E. Godziejowski, em. kpt., Kreiza, em. urzędnik,

B. Jaworński, dyr. spółki, St. Augustyn, em. plk.

Poza tym lista obejmuje 15 osób, z których wybrani zostaną następcy.

Memoriał żydowski domaga się ochrony przed „terrorem bojkotowym“

Prasa żydowska donosi, że w ostatnich dniach na dłuższej audyencji przyjął delegację Zw. Drobnych Kupców Żydowskich wiceminister handlu Sokołowski. Delegacja ta w osobach prezesa Związku dra Zundelewicz i dyrektora Berlina wręczyła obszerny memoriał, w którym Żydzi domagają się ochrony swoich interesów przed „terrorem bojkotowym“. W memoriale tym Żydzi skarżą się na niedopuszczanie handlarzy żydowskich na jarmarki na ziemiach zachodnich. De-

gacja domagała się od ministra wydania ogólnika do magistratów i rad miejskich w sprawie odpowiedniego traktowania handlarzy żydowskich na targach. W okólniku tym miałyby się też znaleźć zarządzenie o niewzwyczajaniu targów w soboty i święta żydowskie. Według informacji prasy żydowskiej p. min. Sokołowski przyrzekł zainteresowanie się poruszoną w memoriale sprawą. Żydzi, jak widzimy, nie tracą tupeju w stawianiu swoich niesłychanych żądań.

Krwawe porachunki polityczne

Trzeci w ostatnich dniach napad bandycki w Warszawie

Warszawa. Na ulicy Chmielnej dwóch nieujętych zamachowców przejeżdżając taksówką postrzeliło w obie nogi przechodzącego ulicą współpracownika zecerni „ABC“ członka B. O. N. R. Adama Racka.

Zorganizowany natychmiast pościg nie dał wyniku. Udało się jedynie za-

uważyć numer samochodu 2034, z którego na pl. Grzybowskim zamachowcy przesiadli się do innego i zbiegli w nieznany kierunek.

Zatrzymany szofer zeznał, iż działał pod terrorem, bowiem nieznani zamachowcy przyłożyli mu rewolwer do skroni i kazali jechać pełnym gazem.

Związek Lewicy Patriotycznej

Warszawa. Na zebraniu w Re-sursie Obywatelskiej został utworzony Związek Lewicy Patriotycznej.

W zebraniu, któremu przewodniczył plk. Mieczysław Mak-Piątkowski, jeden z dyrektorów oddziału warszawsko-francuskiego koncernu naftowego „Małopolska“, w otoczeniu Eugeniusza Czajkowskiego i Włodzimierza Zachariasiewicza, wzięło udział kilku działaczy ze środowisk „sanacyjnych“, przeciwnych „OZN“. M. in. był delegację Zw. Legionistów, Zw. Peowiaków, Unii Zw. Pracowników Umysłowych, „Legionu Młodych“ i Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Po odczytaniu i przyjęciu oświadczenia ideowego oraz statutu wybrano

tymczasowy zarząd. Prezesem został Włodzimierz Bociański, a członkami pp.; Michał Kunecki, dr. Eugeniusz Czajkowski, Władysław Domański, Jan Szymański, Józef Stawiarz, Tadeusz Kochanowicz, Bolesław Wierzbiański, Włodzimierz Zachariasiewicz, Janusz Brzeziński, Mieczysław Kościelki. Kongres otrzymał telegramy gratulacyjne od organizatorów oddziałów Zw. Lewicy Patriotycznej z Krakowa, Poznania i Białegostoku.

Jak chcemy jeździć?

Celem uwzględnienia w granicach naj-większych możliwości uzasadnionych życzeń P. T. Publiczności w nowym rozkła-

Z LESZNA I OKOLICY

1) Rodzina Wojskowa podaje do wiadomości, że otwarcie czytelni nastąpi w środę, dnia 6 bm. o godz. 16-tej.

2) Wycieczka do Wrocławia i Trebnitz. Ostateczne zgłoszenie do dnia 6 10 rb. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z pasportem, zbiorowym i wizą wynosi 12 65,-. Wyjazd do Wrocławia w dniu 13 10 rb. Powrót dnia 18 10 rb. Bliższych informacji udziela P. B. P. „Orbis“ Leszno, Rynek 8.

3) Przybłakał się pies terrier. Do odebrania w Ratuszu, pokój 1.

4) Niedziela w Strzelnicy. Na niedzielę dnia 10 bm. rezerwujemy sobie spotkanie w Strzelnicy na konkursie i koncercie Chó-rów kościelnych — okręgu leszczyńskiego.

Nagła śmierć

wartownika

Leszno. — Dzisiaj o godz. 5,33 rano zastab nagle strzelce Malecki Edward z m. p. piechoty, pełniący wartę przy magazynach wojskowych, znajdujących się przy ul. Sienkiewicza.

Natychmiast przywołano pomoc lekarską okazała się bezskuteczna, gdyż śp. Malecki już nie dawał znaków życia.

W dniu dzisiejszym komisja lekarska ustaliła przyczynę nagłej śmierci śp. Edwarda Maleckiego.

4 letnia dziewczynka zginęła pod kołami autobusu

Wczoraj około godziny 16,30 wydarzył się w Brennie tragiczny wypadek, który przyczynił się do śmierci 4 letniego dziecka. Mianowicie pod przejeżdżający drogą autobus, kursujący na linii Leszno — Wolsztyn, wpadła Krystyna Janiak, bawiąca się z grupką dzieci na zosi.

Pomimo sygnału szofera autobusu — dzieci nie usunęły się z drogi i wskutek tego doszło do tragicznego wypadku. Krystyna Janiak poniosła śmierć na miejscu. Świadczywie tragicznego zajścia stwierdził, że winę ponosi ofiara wypadku.

Tyżkrotnie apelowaliśmy do rodziców, aby lekkoomyślnie nie pozostawiać dzieci bez opieki zwłaszcza na ulicach i drogach, a pomimo to tragiczne wypadki na drogach rozgrywają się prawie co dzień.

Czy śmierć lub kalectwo dzieci nie jest dość silnym ostrzeżeniem?

dzie jazdy na okres od 15 maja 1938-39 w prasie się o podanie do dnia 6 października br. swoich życzeń.

Leszno, dnia 28. września 1937 r.

Zawiadówka stacji I kl.

(—) Czarnecki.

Apel pokojowy Papieża

Wiedeń. Papież zamierza wystąpić w niedługim czasie z wielkim apelem pokojowym, skierowanym pod adresem katolików całego świata. Informacje nadeszły do Wiednia ze źródeł watykańskich, zaznaczają jednakże, że w obliczu konieczności dokładnego przygotowania tej doniosłej akcji Ojca świętego, też i w dziedzinie dyplomatycznej, nie należy spodziewać się narazie ogłoszenia jej szczegółów.

Nie wolno fotografować

Warszawa. Ministerstwo komunikacji wydało przypomnienie, iż fotografowanie obywateli kolejowych grozi aresztem. Wolno jednak fotografować osoby odpowiadające podróżnym.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

20

„Ciekawa jestem — myślała, — jaką minę zrobi Renata, gdy się dowiedzie, że jej „kochany Hans“ wypłynął na powierzchnię i to w sąsiednim Berkow? Przyjrzy się im dobrze, jak się będą ze sobą witać. Czy on wie, że jego ukochana będzie tuż pod jego bokiem? Gdybym tylko wiedziała jaki stosunek łączy ich teraz!“

W każdym bądź razie z jego pomocą zdola ją łatwo unieszkodliwić.

XIII.

Życie w Tornau płynęło zwykłym, spokojnym trybem. Od czasu powrotu z Berlina, Ralf stał się więcej skupiony w sobie i więcej pogodny. Coraz rzadziej marszczył czoło, zwłaszcza w obecności Renaty.

Stała się ona bezwiednie i bez własnej woli osią, około której obracało się obecnie wszystko w Tornau. Pani von Tornau pokochała ją, jak córkę i im więcej z nią obcowwała, tym więcej do niej tęskniła.

Nie nie ujdzie wroku matki.

Spostrzegła ona, że wystarczył jej uśmiech Renaty, by wyglądać

czło syna i że coraz więcej pochłaniała ona całą jego uwagę. Dawne jej dumne plany co do ożenku Ralfa, znacznie zlagodniały od czasu, gdy nie przejawiał żadnej ku temu chęci. Myślała teraz wyłącznie o szczęściu syna, a nie o jego karierze w znaczeniu materialnym.

Niech się ożeni z panią z dobrego gniazda, i zapomni, że niewierność kobiety tak mocno zraniła jego serce.

Renata oddana całkowicie swym obowiązkom, nie domyślała się nawet, że była przedmiotem uwagi swych pradawców i ich częstych rozmów.

Przeszła wiosna, wywołująca pracę w polu i w ogrodach, a potem lato, złocące zboża i owoce. W sercu jej panowała jasność i cisza. O drogich swych zmarłych wspominała z rozrzwinięciem, ale już bez bólu, a pamięć o mężu, który tyle jej sprawił gorzkiego zawodu, zacierała się stopniowo. Myśl, aby powrócić i w jakikolwiek bądź sposób wpłynąć na jej życie, nigdy jej nie powstała w głowie. Nie miała już z nim nic wspólnego.

W ostatnich czasach prowadziła ożywioną korespondencję z doktorem Helmanem. Radził jej, by starała się o rozwód, nie wiadomo bowiem, czy Trachwitz nie zjawi się któregoś pięknego poranka na horyzoncie i czy nie wystąpi z jakimiś żądaniami.

Po głębokim namyśle postanowiła wszcząć kroki rozwodowe.

Tajemnicy swej nie odkryła pani von Tornau. Nie chciała jej to przeżyć przez gardło i zdecydowała się powiedzieć o tym nie wcześniej, aż otrzyma rozwód.

Doktor Helman przyrzekł jej, że zajmie się tą sprawą i że zaoszczędzi jej wszelkich przykrości i konieczności zjawiania się osobiście w konsystorz, lub w sądzie. Zapewniał ją również, że przyszła rozwód bez większych trudności.

W tym stanie rzeczy przyjechała w początkach września do swego majątku Melania von Berkow i wznowiła z wyrodzoną jej niefrasobliwością stosunki towarzyskie.

Złożywszy w sąsiedztwach wizyty, rozesała liczne zaproszenia na pierwsze u niej uroczystości dożynkowe. — Śmiało się po trochu, że wesolej wdówce tak pilno zapomnieć o mężu, ale jej nie odmawiano. Na wsł ludzie chętnie korzystają z okazji, by się rozzerwać.

Naturalnie, że pierwszą wizytę złożyła w Tornau, że zaś zmuszała się być grzeczną wobec Renaty, więc miała wrażenie, że Ralf, mniej był sztywny. Zupełnie nie kryła się z tym, że rada była widzieć go i nie spuszczała z niego wzroku, chcąc by na nią patrzył.

Państwo Tornau'owie przyjęli wraz z Renatą zaproszenie do Berkow i przyrzekli nie zrobić zawodu.

Gdy odjeżdżała ze swą „wierną von Sanden“, jak nazywała swą towarzyszkę, Ralf nie mógł się wstrzymać od porównania obu kobiet: o ile Renata była piękniejsza i bardziej dystrygowana od tej pikantnej wdówki, zaletnej i narzucającej się!

W kilka dni potem pojechali na dożynki do Berkow. Pani von Tornau miała na sobie czarną jedwabną suknię, w której wyglądała poważnie, a zarazem wytwornie. Jej ciemna twarz okolona białymi włosami, wzbudzała szacunek i sympatię.

Uśmiechnęła się do oczekującego ją w przedsionku syna.

— Już na nas czekasz, mój Ralfie? Jesteśmy punktualne, akurat bja szosta! Obejrzyj nas, proszę i powiedz, czy możemy się pokazać między ludźmi?

Podbiegł ku niej i pocałował ją kilkakrotnie w usta.

— Mateczko kochana! — rzekł czule. — Zawsze jesteś prześliczna!

Poszedł potem ku Renacie, obrzucając ją wzrokiem surowego krytyka. Wnet jednak przestał podkręcać wasa, a surowość zmieniła z jego twarzy. Cofnął się o parę kroków, by lepiej objąć wdzięczny obrazek:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dla kogo istnieje Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych?

Bardzo ważne jest to pytanie. Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych jest uznawane jako Towarzystwo wyższej użyteczności, i jako takie spełnia ściśle swoje zadanie. Słyszysz się nieraz, że Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, jak tylko innych rzekomo społecznych, mało jest społeczne, bo jego cel właściwy łączy się z synekurami dla członków Zarządów. Należy z całym naciskiem podkreślić, że Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, mające różne i liczne Zarządy, jak Zarząd Główny w Warszawie, Zarządy Kół prowadzące bardzo skomplikowany aparat organizacyjny i jego sprawy, za które ponoszą wszelką odpowiedzialność, nie honoruje żadnych czynności Zarządów, które spełniają swoje powinności zupełnie bezpłatnie. Koszty związane z utrzymaniem biur Towarzystwa opędza się nikłą stosunkowo kwotą, wynoszącą raptem 2,2% rozchodów, w tym wydatki personalne 1,2%. To drobne, utamkowane koszty administracyjne, mimo rozległych prac biurowych są wynikiem nader oszczędnej i oględnej gospodarki Zarządu. Cały wysiłek Towarzystwa skierowany jest więc w tym kierunku, ażeby popierać jak najusilniej budownictwo szkół, pobudzać gminy do podejmowania pracy budowy, uznanych za konieczne, zaopatrzyć szkoły w urządzenia i pomoce naukowe. Fundusz budowlany Towarzystwa przeznaczony jest głównie na wydatne popieranie budowy mniejszych szkół, których potrzeba przede wszystkim rozrastającym się wsią. Budowy większych gmachów szkolnych popiera również Towarzystwo, udzielając jednak subsydia tylko mniej

chwili widoki realizacji, albowiem już w obecnym roku przy wspólnych wysiłkach Gmin, Ministerstwa (Wyznań

Religijnych i Oświecenia Publicznego, Towarzystwa a więc też społeczeństwa, buduje się około 1.500 izb lekcyjnych.



Dokoła skandalu w Z. N. P.

Warszawa. W kołach politycznych twierdzą, że kurator ZNP po dokładnym zorientowaniu się w książkach stowarzyszenia zażąda zwrotu pieniędzy, które zarząd przekazał spółdzielni „Oświata”, wydającej „Dziennik Poranny”. Jedni twierdzą, że chodzi o 50 tys. zł, drudzy wymieniają sumę 100 tys. zł.

W związku z powyższym mówią, iż „Dziennik Poranny” poza tym, że był pismem ZNP, jest zarazem organem polskiej masonerii, związanej z paryskim Wielkim Wschodem. Na poparcie tego twierdzenia przytaczano fakt, iż w redakcji byli czynni p. Rzymowski i Grosztern, uchodzący za wybitnych członków polskiej masonerii.

Warszawa. Równocześnie z mianowaniem kuratora dla ZNP p. Pawła Musioka wyznaczono kierowników działów: organizacyjno-społecznego — p. Młotkowskiego, prawnego — adw. Pawskiego, finansowo-gospodarczego — rad. Szpencera, wydawniczego — p. Kulę i redaktorem wydawnictw — p. Bryla.

Pracownicy ZNP będący na etacie nauczycielskim, którzy otrzymali urlopy, są wezwani do natychmiastowego powrotu na swe stanowiska.

Urzednicy biur ZNP oraz pracownicy fizyczni tego Związku nie opuścili nocny ubiegłego miejsca pracy, gdzie przebywają do chwili obecnej.

Zwycięstwo robotników w Ozorkowie

Łódź. 4. 10. W dniu wczorajszym ostatecznie zakończyły się rokowania w sprawie zlikwidowania strajku okupacyjnego 2700 robotników w zakładach Majera Fogla w Ozorkowie.

W konferencji wzięli udział: okręgowy inspektor wzięli udział: okręgowy inspektor pracy, naczelnik wydziału społeczno-politycznego w urzędzie wojewódzkim, starosta Łęczycki oraz przedstawiciele firmy i robotników.

W rezultacie zawarto układ na za-

sadzie którego na tkalni robotnicy otrzymają 14 peł podwyżki z zastosowaniem warunków lokalnych.

Na przedsalni, wykończalni i innych oddziałach stosowany będzie 6-procentowy opust od taryfy łódzkiej tak, że robotnicy otrzymają 17 peł podwyżki. Praca podjęta będzie we wtorek, 5 bm.

Wiadomość o powyższym wywołała w całym łódzkim okręgu przemysłowym wielkie wrażenie.

Sensacyjne wyniki nieporozumień małżeńskich

Zdemaskowanie lekarza bez dyplomu?

Warszawa. W r. 1918 przyjechał do Rosji dr. Adolf C. i po przybyciu do Równego doniósł policji, że skradziono mu portfel z pieniędzmi i dokumentami oraz dyplomem lekarskim uniwersytetu w Saratowie.

Przybywszy do Warszawy dr. C.

rozpoczął praktykę bez powiadomienia władz admin. i izby lekarskiej, ale zyskał wielu pacjentów i wkrótce się wzbogacił.

Zona dr. C., Tamara, z pochodzenia Rosjanka poznawszy pewnego inżyniera postanowiła rozejść się z mę-

żem, a kiedy ten nie zgodził się na rozwód, zamieszkała u inżyniera.

Porzucony przez małżonkę lekarz postanowił zemścić się i oskarżył żonę o kradzież cennych antyków, które miała sprzedać antykwarium na Świętokrzyskiej. Rewizje zarządzane we wskazanych antykwiariach ujawniły rozmaite cenne przedmioty stanowiące własność lekarza.

Dochodzenie stwierdziło, jednak, że sprzedawała je podstawiona umyślnie przez lekarza nieznana kobieta.

Dotknięta fałszywym oskarżeniem Tamara C. wniosła obecnie skargę do prokuratora oskarżając męża, że nie był nigdy lekarzem, gdyż nie studiował medycyny, a doniesienie o rzekomej kradzieży dyplomu złożone swego czasu w Równem było zmyśnione. W sprawie tej wszczęło dochodzenie.

Pułk. Kowalewski nie rzuci polityki?

Warszawa. W dniach 2 i 3 października br. odbył się w Warszawie zjazd wojewódzkich referentów prasowo-propagandowych Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na zjeździe obecny był również Nszef sztabu O.Z.N., płk dypl. Jan Kowalewski.

Pod adresem nauczycielstwa

Warszawa. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał w niedzielę następujące zarządzenie:

Jako protest przeciw czasowemu zawieszeniu Związku Nauczycielstwa Polskiego, rozpoczęły pewne wyrotowe czynniki, często niczym nie związane z nauczycielstwem, akcje, mającą na celu zakłócenie normalnej pracy szkoły.

Przypominam wszystkim nauczycielom, że piastowanie urzędu publicznego nakłada na nich szczególne obowiązki wobec państwa i społeczeństwa, które przyjęli na siebie składając przysięgę służbową. Ostrzegam równocześnie, że nauczyciel, który nie umie dostosować się do zarządzeń swych władz, traci moralną podstawę wykonywania swego zawodu, gdyż nie będzie mógł żądać od swych wychowanków jakiegokolwiek podporządkowania się własnym zarządzeniom.

Polecam władzom szkolnym wyciągnąć w stosunku do winnych naruszenia obowiązków służbowych w związku z wymienioną akcją jak najdalej, idące konsekwencje.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w zastępstwie

(—) Bleszyński.

Warszawa, 3 października 1937 r.

Klucz teorii szachowej

Mistrz świata Euwe i słynny mistrz amerykański Fine opracowali pomysły klucza dla szachistów, obejmującego teorię wszystkich niemal otwartych dziś używanych, z uwzględnieniem ostatnich doświadczeń. Nawet dobru szachście, znającemu teorię, oddać o może usługi, gdyż zawiera najnowocześniejsze warianty. Klucz wydał H. Wittkowski, Amsterdam — Centrum, Reguliersgracht 93.

Pierwsze dorożki włoskie

Na podstawie zebranego materiału historycznego, uczeni włoscy doszli do wniosku, że pierwsze dorożki i powozy zostały zbudowane w początkach XIII wieku w Rzymie. Dopiero z Włoch moda dorożek przeszła do Francji. W roku 1595 marszałek Bassompierre zainstalował pierwszą dorożkę o szklanych oknach w Paryżu.

Nowa organizacja urzędników państw.

Warszawa. W wyniku pertraktacji, trwających już od dłuższego czasu, urzędnicy państwowi mają utworzyć nową organizację, obejmującą pracowników wszystkich działów administracji państwowej. W skład tej organizacji wejdą: stowarzyszenie urzędników państwowych, związek urzędników skarbowców i związek pracowników umysłowych administracji wojewódzkiej.

Nowa organizacja obejmować będzie łącznie ok. 30.000 członków. W końcu roku bieżącego ma być zwołany do Warszawy I Ogólnopolski zjazd tej organizacji, na którym ogłoszona będzie deklaracja programowa.

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Wiadomości z Wielkopolski

Gniezno

W Ostrowie Pryn. spalili się rolnikowi Stanisławowi Wiśniewskiemu chlew, zajmowany przez lokatorów, którego wartość ocenia się na 800 zł.

W nocy na 1 bm. skradziono w Latalach rolnikowi Wilh. Schmalemu dwa konie, wartości około 1000 zł. Poza tym skradziono mu wóz roboczy wartości 120 zł, dwa półsorki robocze z łożami i inne przedmioty, wartości ok. 150 złotych.

Gostyn

W ub. niedzielę urządziło Bractwo Kurkowe strzelanie o godność zwycięzcy zwinnego, którym został p. Jan Borowicz, drugie miejsce zajął p. dyr. Roman Sura. Podczas tej uroczystości urządzono dobrowolną składkę na spaloną przez Żydów wieś Roszki-Ziemaki, która przyniosła 30 zł.

Na polach wsi Krajewice pod Gostyniem wylądował przymusowo balon z słynnym lotnikiem kpt. Brenkiem Stanisławem. Przy składaniu balonu pomagała bardzo gorliwie działka szkolna oraz miejscowa ludność. W nagrodę za to wygłosił p. kpt. Brenk w miejscowej szkole dla dzieci krótką pogadankę o swym locie balonem do Ro. ji.

Grodzisk

„Tydzień Społeczny” organizowany po raz pierwszy w Grodzisku przez Kat. Tow. Robotników Polskich i Kat. Tow. Rzemieślników odbywać się będzie w sali Strzelniczej w czasie od 25 do 31 bm. Referaty wygłosił ks. dziekan Kruzka oraz ks. Andrzejewski, mgr. Chmara z Centrali „Robotnika” w Poznaniu, adw. Górny, dyr. Janiak, dr. Mikołajczyk i prof. Świerżowiec.

Mosina

W dniu 1 bm. o godz. 20 żona kolejarza Józefa Kobieli, zam. w Mosinie, wracając wieczornym pociągiem z Poznania do lekarza, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Między stacjami Puszczykowo — Mosina zrobiło się p. Kobieliowej źle, wobec czego wychyliła się oknem. Z nieustalonej przyczyny otworzyła się nagle drzwi i p. K. wypadła z pociągu, będącego w pełnym biegu. Nieszczęśliwa odniosła bardzo poważne obrażenia. Odwioził ją do domu p. Dutkowiak z Mosiny. Wezwany lekarz dr. Jurdziński po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił odwieźć nieszczęśliwą do szpitala w Poznaniu.

Nowy Tomyśl

Przy ulicy Mickiewicza nr. 6 został zlikwidowany żydowski skład bławatów H. Walter. Do likwidacji żydowskiego składu przyczynił się właściciel nieruchomości p. Pakula.

Ostrów

Głośny proces b. starosty Wasy przed sądem w Przemyślu odbił się tu dużym echem. P. Was był przez szereg lat starostą w byłym powiecie ostrowskim dziś należącym do pow. ostrowskiego. Znał go dobrze obywatele jako gorliwego „sanatora”. — Przysłał jednak „kryśka na Matyska”.

Ostrzeszów

Do mieszkania p. W. Prusinkiewicza dostawili się złodzieje, którzy jednak zostali spłoszeni.

Zawiadowca stacji kolejowej p. Piętko opuścił od 1 bm. swoje stanowisko i przeszedł na równorzędne stanowisko do Opatowic. Urząd jego objął p. Fr. Zwarycz z Ostrowa.

Pobiedziska

Robotnik Jan Blaszk z Pobiedzisk pojechał wozem zaprzężonym w jednego konia do tutejszego jeziora, ażeby zamoczyć rozsznity wóz, przy czym wjechał na

głębinę. Widząc niebezpieczeństwo, zeskończył z wozu, ratując się ucieczką. Koń utopił się. Był on własnością pewnego furmiana Blaszk z obawy przed furmanem ukrywał się dwa dni poza domem.

Strzelno

Samochód f-my „Bacon Eksport” Nako, który jechał ze Strzelna w kierunku Inowrocławia, wjechał całym pędem na drzewo, rozbijając karoserię samochodu. — Wypadku w ludziach nie było.

Zuchwał włamanie w Pleszewie

Po ubezwładnieniu obecnych w domu kobiet zrabowano ze składu jubilerskiego przedmioty wartości 11 tys. zł

Pleszew. — Niezwykle zuchwałe kradzieży dopuszczono się w nocy na niedzielę u zegarmistrza Czesława Roszaka przy ul. Poznańskiej.

Około godz. 2 w nocy po oderwaniu haków u drzwi od strony kuchni włamało się do mieszkania trzech zamaskowanych osobników. Uzyskawszy wejście do wnętrza, włamywacze wtargnęli do sypialni, w której spały żona właściciela p. Irena Roszakowa i jej szwagierka p. Wanda Mizgalska. —

Złodzieje powiązali obie kobiety sznurami i weszli następnie do składu, który całkowicie splundrowali i okradli z wszystkich bardziej wartościowych przedmiotów,

Zbąszyn

W ogrodzie, należącym do rolnika p. Nowaka Stefana w wiosce Nadni pod Zbąszynem zakwitła po raz drugi gruska. Kwiecie ukazało się na całym drzewie, pomimo, że drzewo w tym roku obrodziło moc owoców. W ogrodzie p. Wł. Borowski przy ul. 17 Stycznia 43 zakwitły po raz drugi w tym roku maliny, które obecnie wydały piękne owoce.

zabierając równ. gotówkę w sumie 300 złotych. Łupem złodziei padły m. in. zegarki męskie w większej liczbie dalej bransoletki, naszyjniki, wisioriki, medaloniki, obrączki złote, spinki do mankietów, pierścionki, oprawy do okularów, bursztyny i inne.

Wartość skradzionych przedmiotów ocenia się na 11 tysięcy złotych.

Jak się okazało, włamywacze przyjechali samochodem, który oczekiwał na nich przy skrzyżowaniu szos pleszewskiej i jarońskiejskiej. Samochodem tym złodzieje odjechali.

Zawiadomiona policja wszczęła natychmiastowy pościg.

Milion dla Będzina

Ciągnięcie czwartej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii Klasowej zakończyło się wylosowaniem wygranej głównej — miliona złotych. Podzielił się nią mieszkaniec Będzina właściciel poszczególnych ćwiartek nr. 6124.

L. M. Goldstand wczorajszy zredukowany robotnik fabryki cynkowej w Sosnowcu dziś — dzięki wygranej 200.000 zł sam będzie mógł dać pracę innym. O swym szczęściu dowiedział się przez radio. Zamierza przede wszystkim zapewnić sobie dach nad głową, a potem — ożenić się.

Sz. Cukierfeld, tragarz kolejowy w Będzinie. Radość jego, gdy się dowiedział o wygranej, nie miała granic. Chodził po mieście, trzymając swą ćwiartkę w ręku i pokazując ją przechodniom. Gdy spotkał znajomego, pożyczal od niego kilka złotych i rozdawał je biedniejszym od siebie. Gra na Loterii Klasowej od wielu lat i zawsze wierzył, że nadejdzie czas, gdy wygra. P. Cukierfeld otrzymał 100.000 zł, gdyż dopuścił do swej ćwiartki współników.



Pannę Józefowi Chmielowi, furmانيowi, rozwożącemu mleko, a zarabiającemu 60 złotych miesięcznie oraz jego małżonkę



p. Stanisławie Chmielowi, zarabiającej za pilnowanie domu 15 zł miesięcznie, przypada z tej ćwiartki 50.000 zł. Państwo Chmielowie mają dwoje drobnych dzieci.

Wygrane pieniądze przeznaczają na budowę domu.



Dalszymi współnikami tej ćwiartki są drobni przekupnie — M. Chęciński i C. Chaskielczowa, którzy otrzymali po 25 tysięcy zł.

Jedną z ćwiartek jest własnością drobnego kupca M. Gotliba, pozostałą zaś posiada do spółki grono rodzinne



p. T. Kokotka, który je na powyższej fotografii reprezentuje. Ogółem do tej ćwiartki należy kilka osób z pośród kupców i przemysłowców będzińskich.

Wszyscy nowokreowani „millionerzy” zaopatrzyli się już oczywiście w losy do pierwszej klasy czterdziestej Loterii Klasowej. Przypominamy, że ciągnięcie tej klasy rozpocznie się 21 bm. i potrwa pięć dni.

KAWIARNIA RESTAURACJA Esplanade Rok zał. 1898

Leszno, Aleje Krasieńskiego 12. tel. 14.

Codziennie koncert — dancing od godz. 18. — Wyborowa kuchnia. Doborowa kawa. — Dobrze pielęgnowane napoje. Specjalności dzienne: nogi wieprz. z kapusta — groch puree; pękłowska z kapusta — groch puree. Flaczki domowe. — Bigos — kielbasa biała. — Bilardy amerykańskie.

„Młody las” na scenie Hotelu Polskiego w Lesznie

„Młody las”, sztuka w 4-ach aktach B. Herlza, którą z ramienia Komitetu Budowy Szkół Powszechnych, pod reżyserią prof. Bol. Karpińskiego przygotowuje Teatr Ziemi Leszczyńskiej, będzie wystawiona u nas, jak to donoszą plakaty, dnia 7. 10. br o godz. 20-iej w Hotelu Polskim.

„Sztuka „Młody las” oparta jest na patriotycznych uczuciach młodzieży szkolnej pod zaborem rosyjskim. Jest tu przedstawiony strejk szkolny tej młodzieży. Mamy tu całą galerię typów „pedagogów” rosyjskich, którzy w sposób nie liczący z godnością człowieka, wpajali w uczniów fałszywie przedstawianą historię. Widzimy tu sceny wzruszające budzenia się świadomości narodowej i miłości Ojczyzny wśród młodych uczniów gimnazjalnych, których uczęcał tamowali starsi, nawet rodzice, bojąc się o swe stanowiska i posady. Zapadł jednak robił swoje; dochodzi do strejku szkolnego wśród młodzieży, do wypowiadania posłuszeństwa profesorom i do wypuszczenia gimnazjum rosyjskiego, które deprawowało tę młodzież pod każdym względem.

„Młody las” to jeszcze jeden wtór przedstawiający przykre i bolesne stosunki zabarzonej szkoły rosyjskiej, która wraz ze szkołą pruską starała się o wynarodowienie, o wykorzenienie z duszy polskiego dziecka wszelkich wzniosłych uczuć miłości Ojczyzny.

„Młody las” powinien więc znaleźć poparcie i uznanie wśród społeczeństwa. — Bilety u p. Chmarowej.

Radioprogram

Środa, 6. października.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Płyty. 15,45 „Nad albumami znaczków pocztowych” — audycja dla dzieci. 16,15 Łódzka orkiestra symfoniczna. 17,00 „Powstanie w Rastawoszczyźnie i w Nieświeżu w r. 1919” — odczyt. 17,15 Włoskie arie i pieśni. 18,10 Georges Boulanger wykona swoje utwory. 18,35 Audycja dla wsi. 19,20 Pieśni Szwajcarów francuskiej. 19,35 „Rola nauki w kulturze współczesnej” — odczyt. 20,00 Lekkie wianki wokalne i instrumentalne. 21,00 Koncert cnotinowski. 22,00 Koncert popularny.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań ładunki wzgl. dostawa bleż. za 100 kg

Poznań dnia 4 10 1937 r

Ceny orientacyjne	
Zyto	22 75 — 23 00
Pszonica	29 75 — 30 25
jęzmiń browarowy	23 50 — 24 50
jęzmiń 673 — 678 g/l.	21 50 — 22 00
jęzmiń 701 — 717 g/l.	22 50 — 23 75
Owies I stand.	21 00 — 21 25
Maki żytnie	
żytnia I. p. 0,50%	33 00 — 34 00
żytnia g. I 0,65%	31 00 — 32 50
żytnia g. II 0,65%	24 50 — 25 50
Maki pszenne	
M. ka pszena g. I 0,30%	50 00 — 50 50
Maka pszena gat. I 50%	48 00 — 48 50
Maka pszena g. II 0-65%	44 00 — 44 50
Maka pszena g. II 39-65%	41 00 — 41 50
Maka pszena g. III 39-65%	38 00 — 38 50
Otręby żytnie stand.	15 25 — 16 00
Otręby pszen. grube stand.	18 25 — 18 50
Otręby pszen. średnie	15 00 — 15 50
Otręby jęczmieńne	15 25 — 16 50
Rzepak zim.	56 00 — 58 00
Stemie linate	48 00 — 49 00
Gorzyczka	78 00 — 79 00
Groch Viktoria	24 00 — 24 50
Groch Folgera	22 50 — 23 00
Mak niebieski	77 00 — 78 00
Ziemiaki fabryczne za kilo	23 50 — 24 75
Makuch linate w tafiach	20 25 — 20 50
Makuch rzeparowy w tafiach	24 75 — 25 50
Makuch ston. w tafiach 42-43 proc.	24 50 — 25 50
Smi Soja	5 70 — 5 75
Sioma pszena luzem	6 20 — 6 25
pszena prasowana	6 20 — 6 25
żytnia luzem	6 15 — 6 20
żytnia prasowana	6 15 — 6 20
owiana luzem	6 10 — 6 15
owiana prasowana	6 10 — 6 15
jęzmienna luzem	5 80 — 5 85
jęzmienna prasowana	6 00 — 6 05
Sioma zwykłe luzem	7 60 — 7 65
zwykłe prasowane	8 25 — 8 30
nadnotekie luzem	8 75 — 8 80
nadnotekie prasowane	9 70 — 9 75

Kronika dnia: Leszczyński Zoo zaprasza...

Środa

6

października

Dziś

Brunona W.

Wschód słońca g. 5,44

Zachód słońca g. 17,05

Wschód księżyca g. 8,25

Zachód księżyca g. 17,50

Włók, dnia 5 10 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 8,0, wiatr płn. wchodni 4 m. s. lekkie zachm., rosa. Ciśnienie atmosferyczne 762,0, wilgotność 82 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18,7, najniższa plus 6,7. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

b) Walne zebranie Tow. Ogrodu Działowego im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 października 1937 r. o godz. 16 w sali Hotelu Dworcowego (p. Pieczyński).

d) Do wszystkich Zarządów Cechów w Lesznie. Likwidacyjne zebranie Komitetu Wystawy Rzem. Przemysłowej w Lesznie odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 20 w malej sali Hotelu Polskiego, na które Szan. Zarządy zapraszam.

(—) A. Siwek,

prezes W. Z. R. Ch. oddział Leszno.
b) Zebranie Zarządu Koła Radziejskiego przy Państw. Szkole Przemysłowo Handlowej odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 17 w szkole. Przybycie wszystkich członków Zarządu konieczne.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór męski „Nowowiejski”. We wtorek, 5 10 lekcja śpiewu o godz. 20 w gmachu poseminaryjnym.

k) Zebranie zarządu okręg. KSM. m. we wtorek o godz. 8,15 w Domu Katolickim w salce zebrań.

k) I i II dr. rat. PCK. 5 bm. g. 20 zbiórka w Sokolni. Komplet konieczny.

k) Tow. Pom. Fryzjerskich. Dzisiaj o godz. 8,15 zebranie w lokalu p. Kaczyńskiego, Rynek.

k) KSM. m. Dziś we wtorek po nabożeństwie zbiórka zastępu „Sokol” w Ogn. KSM. z. Wtorek, godz. 19,30 ćwiczenia w sal igimn. żeńsk. Po nabożeństwie zbiórka wszystkich druhen w sali ćwiczeń.

k) Stow. Ochotn. Straży Pożarnej. Wtorek 5 bm. g. 20 zebranie w ratuszu.

k) Zw. Weteranów Powst. Nar. Koło Leszno. 6 bm. g. 20 w świetlicy Zw. zebranie plenarne. Referat p. prof. Machnickowskiego.

k) Zw. Podoficerów Rez. 6 bm. g. 20 zebranie plenarne w Hotelu Polskim.

k) KSM. m. 6 bm. g. 8 wiecz. zebranie

Piękno Zwierzyńca. Brak zainteresowania i poparcia. Starania Komitetu. A gdzie szkoły

Leszno to dziwne miasto. Ma piękne planty, z których mieszkańcy nie korzystają, wspaniały szpital św. Józefa, którego by się stołeczne miasto nie powstydzilo, a który stoi prawie pusty, nie z winy SS. Elżbietanki, a wreszcie posiada Zwierzyńca, własny autentyczny, nie malowany Zwierzyńca, bogato wyposażony, — świetnie utrzymany — a jednak zaniedbany.

plenarne w sali Domu Kat. Rodzice, sympatycy i kandydaci mile widziani.

k) Zw. Zaw. Pracowników Umysł. w Handlu i Przemysle. Oddział w Lesznie. 7 bm. g. 20,30 zebranie mies. w Hotelu Polskim.

i) Znalezione klucze. Odebrać je można w administracji naszego pisma.

„Ogród Allacha”

Rok 1937 jest okresem dalszego postępu filmu. Bafoniskim kosztem amerykańska wytwórnia „United Artists” zrealizowała gigantyczny film „OGRÓD ALLACHA”, wykonany całkowicie w barwach naturalnych systemu „Nowy Technicolor 1937”. Po mniej lub więcej udanych próbach stworzenia dobrego filmu kolorowego w sezonach ubiegłych, nareszcie powstał pierwszy film zasługujący na 100 proc. pochwały i takich podziw.

„OGRÓD ALLACHA” jest niewątpliwie filmem „rewolucyjnym” i z całą stanowczością możemy stwierdzić, że od chwili jego powstania wzmoże się intensywny ruch na odcinku filmu kolorowego i kto wie, czy za parę lat nie nastąpi koniec dotychczasowego filmu czarno-białego.

Poza wielką atrakcją, jaką „OGRÓD ALLACHA” daje widzowi w postaci barw mamy jeszcze dużo innych atutów, nie mniej ważnych: niespolitykany doład zespołu aktorski, ścisłej: Marlena Dietrich, Charles Bayer, Józef Schildkraut C. Aubry Smith Basil Rathbone i tancerka Tilly Losch, — stworzyli mistrzowskie kreacje pod kierunkiem reżyserskim Ryszarda Bolesławskiego. Niezliczony sztab techniczny, złożony z najzdolniejszych operatorów i speców do filmu kolorowego, czuwał nad całością, aby pozbawić się później najwspanialszymi rezultatami.

Akcja filmu „OGRÓD ALLACHA” rozgrywa się w najbardziej uroczym zakątku Algieru, gdzie zdała od cywilizacji rozegrał się wielki romans dwójga kochanków, których los zagnał w te dalekie strony. Kreacja Marleny Dietrich i Charlesa Bayera należą do najpiękniejszych w ich karierach.

Pierpa tego prawdziwego cudu kinematografii odbędzie się już dziś w kinie Hotel Polski.

ny ...przez społeczeństwo i niedoceniony przez szkoły leszczyńskie. Nie wiadomo dla czego tak jest? Gdzie się dopatrywać tej obojętności Leszna dla instytucji tak go chwalebnie wyróżniających wśród innych miast prowincjonalnych. Tymczasem stwierdzamy tylko fakt.

Zwiedzamy dzisiaj nasz Zoo. Wejście jest naprawdę nie pozorne. Teren może jest zbyt ściśnięty pomiędzy Liceum Pedagogicznym a sąsiednimi zabudowaniami... — jednak to, co na tym skrawku ziemi stworzone zasługuje na podziw i uznanie.

Oczywiście naszego Zwierzyńca nie należy mierzyć miarą Zoo berlińskiego, paryskiego, lub choćby poznańskiego. Nima w nim bowiem hipotamów, krokodyłów, węzów, biał, słoni ani lwów, czy też tygrysów. W warunkach jednak miejscowych — zwierzęta jest liczny i b. urozmaicony i dobrze zabezpieczony. Przy tym, co jest rzeczą b. ważną — czystość w Zwierzyńcu jest wzorowa.

Jest piękny, słoneczny dzień. Słyszac o nowym nabytku Zwierzyńca, pragnęłam zobaczyć nowicjuszy. Oczywiście zwiedzających — poza kilkoma dziećmi z nianią — nie widać. Aż zał ogarnia, że tak piękne dzieło i owoc wysiłków niestrudzonego patrona Zwierzyńca — wielkiego przyjaciela zwierząt, p. dr. Bronisława Świderskiego — tak mało znajduje zainteresowania.

Do rozmawiającego ze mną członka Zarządu Zwierzyńca — rzucam uwagę:

— A szkoły leszczyńskie? Czy organizują wycieczki do ogrodu? Przecież lekcje zoologii czy też botaniki...

— O, — przerywa mi mój rozmówca — to inna rzecz. Niestety, nasze szkoły nie pamiętają o Zwierzyńcu. Wycieczka szkolna to rzadkość. Nawet Liceum Pedagogiczne — sąsiadujące z nami — nie odwiedza Zwierzyńca.

Zatrzymaliśmy się dłużej przy małych, które jak zawsze wyprowadzają nieprawdopodobne harce i zdolają rozmieszyć

urodzonego pesymistę.

Jestem ciekawy przede wszystkim nowych lokatorów Zwierzyńca.

Ulokowane je tymczasem w drewnianej klatce w pobliżu rodziny srok.

Są to zwierzątka wielkości borsuka. Z zachowania ich widać, że niedawno dopiero goszczą w Zoo. Nieufne i zło — niechętnie pokazują się człowiekowi. Narzuwają się szopy. Niestety, pomimo różnych zabiegów, aby wywabić je z klatki i widzieć w całej postaci — nie udało nam się tego dokonać.

W każdym razie nowy nabytek Zwierzyńca wzbogaca i tak już nie biedną kolekcję zwierząt i miejmy nadzieję, że ilość ich będzie wzrastać dzięki przyszłemu (oby już od jutra) poparciu ze strony społeczeństwa leszczyńskiego i okolicznych dworów polskich.

Rozmawiając o różnych bolączkach i niedomaganiach — zwiedziliśmy z wielką satysfakcją Zwierzyńca, który powinien być chlubą i dumą Leszna, a jest obecnie dla widzianym pasierbem lub — jak kto woli — Czerwonym Kapturkiem.

Tak dłużej być nie powinno! Czyż to nie wysł dla nas Polaków, że większość zwiedzających nasz Zwierzyńca — stamtąd Niemcy, i że z pośród nich rekrutują się czynni przyjaciele zwierząt, zasilaający Zoo w potrzebną paszę latem i zimą?

Gdzie jest nasze społeczeństwo leszczyńskie, gdzie polskie majątki okoliczne? gdzie wreszcie są nasze szkoły?

Leszczyński Zoo czeka i zaprasza...

Niech poparcie zamierzeń i wysiłków Zarządu Zwierzyńca, w którym ofiarne pracują pp. dr. Br. Świderski, twórca obecnego Zwierzyńca — prezes Zarządu: dr. Polewski wiceprezes; L. Flieger sekretarz; L. Misiażycki skarbnik; Stanisław Peisert, kierownik Zwierzyńca — będzie dla nich nagrodą za trud i mozoły i zadowolonym wynikiem zrozumienia wartości wychowawczej tej pięknej placówki leszczyńskiej.

(m. u.)

ZEBRANIE LIKWIDACYJNE

Komitetu Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej, odbędzie się we czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20 w sali Hotelu Polskiego, z następującym porządkiem obrad:

- 1) sprawozdanie z działalności Komitetu Wystawy
- 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 3) powzięcie uchwał w sprawach finansowych
- 4) wręczenie dyplomów.

Na powyższe zebranie Panów Członków Komitetu Wystawy uprzejmie zapraszam.

(—) Fr. Nowakowski

Przewodniczący Komitetu Wystawy.

ZJAZD POWSTANCÓW W BORKU.

Wolność!

Któryś błogostawil nam w walkach o Wolność, królów Chryste po wieczne czasy Polsce i nam Powstańcom Wielkopolskim!

Pod protektorem p. Ref. mgr. E. Potyskiego, zastępcy starosty pow. gostyńskiego, sen. dr. Głowackiego, ks. prał. Steinmetza i dr. Lewandowskiego prezesa Okręgu Pozn. odbędzie się w Borku dnia 10. października br. I Zjazd Powstańców Wielkopolskich pow. Gostyńskiego.

Baczność Powstańcy Kąkolowo! Zbiórka i odjazd rowerami o godz. 6 rano przed p. Majerem. (—) Głapiak, prezes.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

KINO PALACE

DZIŚ!

Najwspanialsza premiera sezonu! — Oczekiwany przez wszystkich! — Największy film wszystkich czasów! Słynne na cały świat arcydzieło nad miarę wielkie, potężne, wzruszające, wspaniałe i jedyne w historii kinematogr. świata

DZIŚ!

„Szarża Lekkiej Brygady”

W rolach głównych: KRÓL AKTORÓW

ERROL FLYNN jako Orzeł Krymski

oraz

Olivia de Havilland

w roli jego narzeczonej

Wszelka reklama za słaba — by choć w części określić wielkość i potęgę tego filmu nad filmy

ZOBACZYCIE szarżę, której już nigdy nie zapomniacie!
ZOBACZYCIE napaść dzikich Suristańczyków na „fort bohaterów”
ZOBACZYCIE jak drogo sprzedawali mężczyźni swe życie, a kobiety swe ciała!

ZOBACZYCIE rywalizację 2 braci oficerów o serce jednej dziewczyny
ZOBACZYCIE nieśmiertelną bitwę na Krymie
ZOBACZYCIE elektryzujące polowanie na lamparty w samym sercu Indii

Początek o godz. 7 i 9 wiecz.

ZOBACZYCIE film jakiego dotąd nie było i już nigdy nie będzie!

W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.



Dnia 4 października 1937 r. o godz. 9 zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, syn, teść, szwagier i zięć śp.

Marcin Miśkowiak

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6. października br. o godz. 17 z domu żałoby na cmentarz parafialny

W smutku pogrążeni
żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poniec, Lubonia, Grodzisk, Poznań, Ostrów, Gdynia.

Km. I. 246-37

Przetarg zastawu. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru I. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 października 1937 r. o godzinie 10 w składnicy przy ul. Wolności 16 odbędzie się licytacja niżej wymienionych ruchomości: — kompletne urządzenie pokoju sypialnego orzechowego, urządzenie pokoju mieszkalnego dębowego, pokoju salonowego wykonania dębowego, kompletne urządzenie kuchenne, 1 lampy stojącej z abażurem i 6 obrazów najwięcej dającym za gotówkę. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Leszno, dnia 5 października 1937 r.

Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego I rewiru w Lesznie, ulica G. Narutowicza nr. 48.

V Kg. 104-37

Sentencja wyroku. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 17 marca 1937 r. Sąd Grodzki w Lesznie Oddział V Karny w składzie następującym: Sędzia: as. sąd. Pawlicki protokolant: apl. sąd. Świętoński rozpoznawszy dnia 17 marca 1937 r. sprawę z oskarżenia prywatnego Leciejewskiej Antoniny przeciwko Jadwidze Eggs przy rodzicach - urodz. 20. 4. 1916 r. w Bochum (Niemcy) córki obecnie zamieszkałej w Strzyżewicach, oskarżonej o to, że w drodze połowie sierpnia 1936 r. w Strzyżewicach pow. Leszno zniesła i zniżyła oskarżycielkę prywatną to jest o czyn, przewidziane w art. 255 § 1 i 256 § 1 k.k. postanowił: I. uznać oskarżoną Jadwidze Eggsównę winną występku z art. 255 § 1 i 256 § 1 k.k. popełnionych w czasie i miejscu oraz w sposób wyżej opisany i za to skazać ją za czyn pierwszy na zasadzie art. 255 § 1 k.k. na karę aresztu przez trzy tygodnie i grzywnę w kwocie 20 zł z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez 4 dni - a za czyn drugi - na zasadzie art. 256 § 1 k.k. na karę aresztu przez jeden tydzień - a po myśli art. 31 k.k. wymierzyć jej karę łączną aresztu przez trzy tygodnie i grzywny w kwocie 20 zł. II. zawiesić oskarżoną karę pozbawienia wolności warunkowo na lat 2, III. ogłosić zgodnie z wnioskiem oskarżycielki prywatnej na zasadzie § 3 art. 255 k.k. niniejszy wyrok skazujący w czasopiśmie „Głos Leszczyński” na koszt skazanej, IV. Koszty postępowania nałożyć na oskarżoną a ponadto wymierzyć jej opłatę sądową w kwocie 7 zł, V. Zasądzić od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej poniesione przez nią koszty postępowania. Podpis Pawlicki

Pianino

znanej marki, w dobrym stanie kupię.

Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod J. B. 105.

Parcele ogrodowe

należące do kościoła św. Krzyża w Lesznie będą znowu wydzielane. Dotychczasowi dzierżawcy mogą do 15 października 37 r. dzierżawę uścić u p. Laske, kupca w Lesznie ul. G. Narutowicza 79,

Rada Gminy Kościelnej.

Biuro

Tow. Właśc. Domów w Lesznie, Wschowska 14, m. 6 poleca 1 pokój z kuchnią z antree od 1.11.37

Duża szyba

8 milimetrów gruba, okazyjnie tanio na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Dziewczyna

do wszystkiego (pomocy gosp.) silna, uczciwa, lubiąca porządek, potrzebna od 15 bm. Dwór Przybiń, pow. Leszno.

Potrzebna

dziewczyna do dziecka od lat 14. Leszno, Osiecka 66, m. 4.

Dziewczyna

czysta i chętna, z gotowaniem, potrzebna od zaraz Wynagrodzeniem miesięczne 25 zł. — Gdzie? wskazuje eksp. Głosu Wolsztyn ul. Biała Góra nr. 24.

Służąca

do wszelkich prac domowych, z kompl. gotowaniem oraz dziewczyna do dzieci potrzebne od zaraz wzgl. 10. 10. 37. — Gdzie? wskazuje eksp. Głosu w Wolsztynie, Biała Góra 24.

Słoneczne

3 pokojowe mieszkanie — spiżarka, przedpokój i parterze w nowym domu dla mniejszej rodziny najchętniej urzędnikowi od 2. 11. do wynajęcia. Zgł. Leszno, ul. Sokoła 1a i. p.

15 silnych dziewcząt

przyjmie do pracy
Fabryka Karmelków
Śmietankowych

Tadeusz Sternal

Leszno, ul. Głogowska 1.

Frontowe

mieszkanie 2 pokoje i kuchnia od 1. 11. do wynajęcia. Leszno, Osiecka 11.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Leszno, Poniatowskiego 5, m. 2.



Prawdziwy wosk pszczelny

kupuje
Apteka pod Łabędziem,
Leszno.

Elegancki pokój

z utrzymaniem lub bez — wynajmę inteligentn. panu. Leszno, Komeńskiego 42, parter m. 1.

Bardzo tanio zaraz

do wynajęcia 4 pokojowe mieszkanie, z wszelkimi przynależnościami — kuchnia, spiżarka i łazienka, oraz 2 pokoje z kuchnią na 1. piętrze w podwórzu, przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 49, II. H. Mauschwitz, Leszno.

Mieszkanie

3 pokojowe

słoneczne — odnowione, z werandą i przynależnościami, ewtl. z ogródkiem na parterze, od zaraz lub później do wynajęcia. Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 31.

Gospodarstwo

7 morgowe

nowe budynki — żywy i martwy inwentarz — na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Zapraszam



Szanowne Obywatelstwo miasta i okolicy
w środę - dnia 6 października br. na

**świeże kieszki
nogi wieprzowe i flaki**

Z poważaniem:

Maciej Dekiert, Wolsztyn, Poniatowskiego 23

Potrzebny

od zaraz uczciwy i pracowity chłopak do koni — i drugi do krów. Adres wskazuje eksp. „Głosu” w Lesznie.

Magiel

używaną w dobrym stanie kupię. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Dwa duże piece

żelazne bardzo tanio sprzedam lub zamienię na angielską westfalską — wzgl. kupię angielską westfalską. Leszno, Rynek 7.

Dom

wśródmięściu, przy ruchliwej ulicy, na sprzedaż — Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Stół do składu

2 metry długi

oraz gablotka

tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do eksped. „Głosu” w Lesznie.

Udzielam lekcji

w zakresie gimnazjalnym. Specjalność: matematyka, język łaciński, niemiecki. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

LOS Y

do 1 kl. 40 Loterii Państw.

Na 40-tą Loterię składają się następujące wygrane

1 wygrana 1.000.000,00 zł

jeden milion złotych

5 wygranych po 100.000 „

6 „ „ 75.000 „

12 „ „ 50.000 „

13 „ „ 30.000 „

32 „ „ 20.000 „

27 „ „ 15.000 „

110 „ „ 10.000 „

188 „ „ 5.000 „

400 „ „ 2.500 „

565 „ „ 2.000 „

oraz bardzo wielka ilość wygranych średnich i mniejszych

na ogólną sumę złotych 24.570.000 złotych

Szczęśliwe losy są do nabycia

w Kolekturze Loterii Państwowej

A. MARSKI - LESZNO

Losy zamiejscowe wysyła się odwrotną pocztą bez zaliczenia

KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO.

Dziś we wtorek rewelacyjna premiera —

Wielka sensacja dla Leszna!

Po długich oczekiwaniach nareszcie u nas.

Wspaniały film wykonany całkowicie w barwach naturalnych pod tytułem

Ogród Allacha

Akcja filmu rozgrywa się na piaszczystych Sahary. W rol. gł. gwiazda gwiazd **Marlena Dietrich** — **Charles Boyer** oraz **Józef Schildkraut**. Reż. nasz rodak **Ryszard Bolesławski**. Pocz. o g. 8,15 w niedz. o 2, 4, 6 i 8,15 We wtorek o 5 **Standar** ceny 50% niż. Uwaga! Czwartek i sobotę Kino niecz.